

Gruss aus Buenos Aires

Katarzyna Szarla

Osoby:

Architekt

Podróżna

ARCHITEKT

dworzec kolejowy

budynek na planie prostokąta dwupoziomowy o konstrukcji żelbetowej jego szkielet stanowi szesnaście nachylonych kielichów-parasoli ustawionych w dwóch rzędach górną część każdego kielicha - o rozpiętości 18 x 18 m - tworzą cztery rozmieszczone na planie kwadratu paraboloidy hiperboliczne rozdzielone żebrami wejście główne usytuowane na poziomie dużego placu znajdującego się przed dworcem - prowadzi do niewielkiej hali z restauracją i barem

na górnym poziomie budynku – przestronna hala główna - piętnaście okienek kas punkt informacji

wykończenie wnętrz minimalistyczne surowe

cztery przestronne perony

jego kształt przestrzenny charakterystyczny i indywidualny wyróżnia się skalą i formą o pięknych proporcjach z dominującą strukturą sklepień – rzeźb o zrytmizowanych łamiących się powierzchniach powstałych z zestawienia i powtórzenia modułu – grzyba jest to układ bogaty dynamiczny a przy tym harmonijny i zapadający w pamięć od pierwszego spojrzenia

to słowa Aleksandra Franta architekta

racjonalny i piękny w tej racjonalności
zwięzła i dobitna konstrukcja - paradygmat nowoczesnego języka
architektonicznego
słodki brutal

brudny odpychający połamany zniszczony
w głębi hali małe opuszczone sklepiki – lata dziewięćdziesiąte
gdzieniegdzie porzucone kartony rozrzucone na posadzce śmieci
z sufitu na łańcuchach zwisają masywne lampy – na lampach gołębie
gołębie huśtają się na lampach

budynek wkrótce zostanie wyburzony – w tle już słychać maszyny
co jakiś czas ogłuszający huk przesypywanego gruzu
co jakiś czas wydaje się że żelbetowa konstrukcja już chwieje się nieznacznie
jakby wstrząsały nią delikatnie dreszcze
brutal drży w posadach

PODRÓŻNA

którędy na peron piąty?

ARCHITEKT

na piąty?

tutaj nie ma takiego peronu - zaprojektowałem cztery perony

PODRÓŻNA

niemożliwe - na bilecie jest piąty – proszę spojrzeć

ARCHITEKT

to ja zaprojektowałem ten dworzec

czytelny układ przestrzenny logiczne rozmieszczenie funkcji

nie powinna się pani tutaj w ogóle zgubić

PODRÓŻNA

widocznie to jakiś błąd nikt nie umiał mi powiedzieć jak tam dojść
poczekam aż zapowiedzą pociąg i podadzą właściwy peron
czyli jest pan architektem?

ARCHITEKT

tak jestem – byłem - obecnie w stanie spoczynku
ostatnie spojrzenie na dworzec przed rozbiórką staram się nie brać tego do siebie
czas wyburzania czas budowania
nie płakałem po dziewiętnastowiecznych kamienicach na Stawowej czy Młyńskiej
płakałem nad tym że lokatorom tych kamienic trzeba było zapewnić lokale
zastępcze – i ze względu na braki mieszkaniowe trwało to niemiłosiernie długo
budynki są jak ludzie czasami znikają czasami muszą odejść

PODRÓŻNA

przyjechałam tutaj bo kogoś szukam
nazywa się Gitla Turteltaub
młoda kobieta siedemnaście lat
nie mam jej zdjęcia
w tym mieście mogę trafić na jakiś ślad – trop – dowiedzieć się co się stało
przyjechałam więc - i miałam wrażenie że miasto pamiętam tylko z pocztówek
gruss aus Kattowitz
z widokiem na Beatestrasse na Grundmannstrasse na synagogę
pogubiłam się pomyliłam drogę
znalazłam się w nowym mieście
może pan mi powie gdzie znajdę Beatestrasse?

ARCHITEKT

Beatestrasse – zwana Promenadestrasse.- powstała w 1890 roku przez następne
dwadzieścia zabudowywana kamienicami do wysokości ulicy Poniatowskiego dalej
ciągnęły się ogrody szreberowskie przy nich promenada obsadzona lipami

kamienica pierwsza z prawej przypisana była do ulicy Jordana drugi budynek to Beatestrasse 46 (właścicielem obu były Polskie Kopalnie Skarbowe)

budynek przy Beatestrasse 46 wybudowano w 1912 roku według projektu Karla Motzka

właściciele

1909 Albert Goldstein z Królewskiej Huty kupiec i handlarz drewnem

1912 – 1913 Karl Motzek mistrz budowlany

1923 – 1935 Polskie Kopalnie Skarbowe na Górnym Śląsku Spółka Akcyjna w Katowicach

niewielkie przebudowy w 1922 1927 i 1935 roku

adres do 1922 Beatestrasse 46

1922 ulica Beaty 46

1922-1939 ulica Kościuszki 46

1939 – 1945 Höferstrasse 46

od 1945 ulica Kościuszki 46 róg Powstańców 1

po przeciwnej stronie pod numerem 47 w kamienicy należącej do handlarza złotem Hermanna Krämera w latach 1912-1920 mieszkał Hans Bellmer artysta

w pobliżu mieściły się między innymi nocna restauracja Gastronomía Szczepana Kopela Wiedeński Salon Mody Towarzystwo Elektryczne drukarnia kawiarnia Karola Gogołka oraz firma Pancerpól

od 1912 roku Beatestrasse, kursował tramwaj numer 1 pierwszy w mieście co dziesięć minut czas trwania jazdy dziewięć minut

PODRÓŻNA

mieszkałam tam kiedyś

ARCHITEKT

piękna okolica

zaprojektowana by prowadzić do parku

ludzie potrzebują ogrodów w mieście

PODRÓŻNA

szukałam śladów Gitli Turtelbaum
nie słyshał pan o niej?
to była głośna sprawa skandaliczna
opisywano nawet w gazetach

ARCHITEKT

w gazetach?

PODROZNA

w gazecie
w Gazecie Sądowej Warszawskiej
kilka lat później
to bardziej sprawozdanie z samego procesu dosyć nudne bez dreszczyku
nie takie jak z *Tajnego detektywa* bez siekiery wbitej w skalp denata

Z GAZETY SĄDOWEJ WARSZAWSKIEJ (WYBÓR)

oskarżony Izrael *alias* John Meyerowicz syn obywatela Cesarstwa Rosyjskiego
urodzony w Cochin (Indie Wschodnie) rozwiedziony ma syna który uczęszcza
w Odessie do szkoły handlowej

oskarżony o stręczycielstwo zwane także rajfurstwem sprzedawaniem
do lupanarów handlem żywym towarem na granicy prusko-rosyjskiej utrzymywał
siatkę współpracowników którzy dostarczali mu towaru
to jest młodych dziewcząt
następnie wywoził je podstępem do domów publicznych do Ameryki Południowej
a w szczególności do Buenos Aires

sprawa odbywała się przed trzecia izbą karną sądu ziemiańskiego w Bytomiu
5 lipca 1900 roku

PRZESŁUCHUJĄCY

czym zarabiał pan na życie? czyś się pan czego uczył?

OSKARŻONY

uczyłem się handlu w Aleksandrii i byłem subiektem handlowym w Szanghaju i w Kalkucie stąd wyjechałem do Buenos Aires gdzie zajmowałem się handlem w roku 1877 wróciłem do Europy

bawiłem w Trieście następnie w Wiedniu Paryżu Berlinie Wrocławiu i na Górnym Śląsku w celach zakupu towarów

PRZESŁUCHUJĄCY

często pan przyjeżdżał do Europy - to wszak wiele kosztuje?

OSKARŻONY

musiałem kupować towary(...)

PRZESŁUCHUJĄCY

w listopadzie 1888 roku zostałeś pan aresztowany na dworcu we Wrocławiu znaleziono pana w towarzystwie Lizy Berger oraz dwojga dziewcząt które zwerbowałeś w celu sprzedaży do domów rozpusty w Buenos Aires

OSKARŻONY

tak

ale nie miałem żadnych stosunków z domami rozpusty i zamierzałem inaczej rozporządzić losem dziewcząt

PRZESŁUCHUJĄCY

wszakże wyrokiem sądu skazany pan został na dwa i pół roku więzienia pozbawienie czci i oddanie pod dozór policji

OSKARŻONY

tak - ale byłem niewinny

PRZESŁUCHUJĄCY

jednak objawił pan tegoż jeszcze dnia życzenie odsiedzenia kary?

OSKARŻONY

cóż miałem począć?

PRZESŁUCHUJĄCY

po odsiedzeniu kary został pan przez prezydenta regencji opolskiej wydalony z granic Prus?

OSKARŻONY

tak

PRZESŁUCHUJĄCY

dokąd udał się pan wtedy?

OSKARŻONY

wróciłem do Buenos Aires a do roku 1887 roku nie pokazywałem się w Prusach dopiero roku rok przyjechałem [...]

PRZESŁUCHUJĄCY

prezentowałeś się zawsze jako właściciel plantacji kawy czy herbaty czy posiadałeś pan taką plantację?

OSKARŻONY

nie

chciałem jednak uchodzić za bogatego człowieka aby nie mieć trudności paszportowych

bogatemu łatwiej jest z paszportem

PRZESŁUCHUJĄCY

czy nie był pan bogaty?

OSKARŻONY

nie

PRZESŁUCHUJĄCY

skąd czerpał więc pan środki utrzymania?

OSKARŻONY

byłem komiwojażerem w branży cygar białej bielizny i ubiorów damskich

PRZESŁUCHUJĄCY

czy nie zajmowałeś się pan oprowadzaniem cudzoziemców w Buenos Aires?

OSKARŻONY

tak - w ogóle robiłem wszystko co dawało dochody

PRZESŁUCHUJĄCY

handlowałeś dziewczętami?

OSKARŻONY

nie - tego rzemiosła nie uprawiałem (...).

PRZESŁUCHUJĄCY

czy to prawda, że posiada pan do rozpusty w Buenos Aires?

OSKARŻONY

nigdy w życiu

PRZESŁUCHUJĄCY

udowodniono panu że prostytutka tamtejsza złożyła w policji pański bilet wizytowy objaśniając że pan chcesz ją umieścić w domu publicznym

OSKARŻONY

to było ukartowane zawsze trudniłem się tylko uczciwą pracą (...)

PRZESŁUCHUJĄCY

posiada pan brata przyrodniego w osobie Abrahama Fiszla?

OSKARŻONY

tak

PRZESŁUCHUJĄCY

jak sobie pan tłumaczy że namiestnictwo czeskie w Pradze zwróciło uwagę rządów zainteresowanych na szajkę międzynarodowych handlarzy żywym towarem a mianowicie na Abrahama Fiszla Izreala (Johna) Meyerowicza i Łazarza Szwarca a ministerstwo pruskie ponowiło to ostrzeżenie?

OSKARŻONY

to denuncjacja niejakiego Moryca Schöne

PRZESŁUCHUJĄCY

czy przyzna pan że w Buenos-Aires był aresztowany z tytułu rajfurstwa i uwiedzenia nieletniej i byłeś w więzieniu śledczym?

OSKARŻONY

tak

ale to był akt zemsty - pewien handlarz Seidman sprowadził do Buenos-Aires polską dziewczynę funkcjonowałem w sprawie jako tłumacz wiedząc że dziewczęta niepełnoletnie internowane zostają w klasztorach katolickich poradziłem jej aby oświadczyła że ma więcej niż dwadzieścia jeden lat

- uwolniono ją tedy - było to nie na rękę komisarzowi policyjnemu który wyzyskiwał nieświadomość dziewczyny dla swoich lubieżnych celów - aresztował mnie trzy tygodnie spędziłem w więzieniu śledczym aż wreszcie została stwierdzona moja niewinność

DOWOD PIERWSZY

list podpisany *Rozyna Klein* którego autor (autorka?) ostrzega przed Meyerowiczem jako handlarzem żywym towarem

DOWÓD DRUGI

list pisany w jidysz do oskarżonego od Jankiela Bergera (brata dawnej kochanki Meyerowicza) w którym ten donosi że *wyekspediował* Gitlę Turteltaubównę swoją siostrzenicę

ŚWIADEK

komisarz pograniczny Maedler

wiem od dawna o eksportowaniu dziewcząt najczęściej żydówek polskich do domów publicznych południowej Ameryki

czytałem w pewnej broszurze wydanej w Anglii w celu walki z tym handlem że w jednym roku sprowadzono dziesięć tysięcy dziewcząt do południowej Ameryki przy czym płacono od sześciuset do dziesięciu tysięcy marek za sztukę zależnie *od dobroci towaru*

punktem zbornym są Katowice

skąd na Wrocław Berlin Londyn do portu w Marsylii

ostatecznie trafiają do Ameryki

jako handlarzy wymieniają Abrahama Fiszla i Łazarza Szwarca (...).

OBROŃCA

czy panu wiadomo z pewnością że wszystkie dziewczęta odwożone do Argentyny zapełniają tam domy publiczne

wszak emigracja żydów z Rosji jest bardzo poważna

a więc może że dziewczęta w dużej części emigrują nie gwoli rozpuście?

ŚWIADEK

emigracja dziewcząt o które chodzi ma jedynie rozpustę na celu
nie mówi im się oczywiście nic o właściwym celu podróży
opowiadają im że otrzymają w Argentynie dobre zyskowne posady
albo że czekają tam na nie bogaci krewni o których istnieniu nic im dotychczas nie
było wiadomo
albo otrzymują one list który zawiera wiadomość że zostały zaręczone z takim
a takim młodym człowiekiem w Buenos-Aires - na miejscu przedstawiają im owego
młodzieńca a po pewnym czasie wydaje je się właścicielom lupanarów

GITLA

nie zeznawałam przed sądem
moje słowa przekazał radca miejski Quehl który badał sprawę
ale to nie oznacza że nie chciałam zabrać głosu w swojej sprawie

Meyerowicz przez wiele lat związany był z Lizą Berger krewną Jankiela Bergera
mojego wuja
miałam siedemnaście lat
byłam mężatką ale porzuconą przez męża
agunah
nie mogłam ponownie wyjść za mąż
nie mogłam wrócić do rodziców w Skierniewicach
nie byłam w stanie się utrzymać
Meyerowicz obiecał mi posadę miałam wyręczać jego żonę w gospodarstwie
przed wyjazdem otrzymałam dwadzieścia pięć rubli zaliczki
albo mamił wieściami o moim mężu który miał przebywać zagranicą a ja miałam
do niego dołączyć w Paryżu
źródła sobie przeczą

PRZESŁUCHUJĄCY

oskarżonemu dowiedziono że handel żywym towarem sprowadzał go wielokrotnie z Argentyny do Katowic (a musiał to być poważny handel jeśli pozwalał opłacać każdorazową podróż kilkoma tysiącami marek)

że dopiero teraz znalazł się na ławie oskarżonych zawdzięcza sprytniej organizacji handlu – handlarze dzielą się na właściwych agentów i na niższych werbowników
że chciał sprzedać przy pomocy Bergera Gitlę Turteltaub do Argentyny a zamiar spełził na niczym tylko dlatego że oskarżony został aresztowany
prokurator żąda pięciu lat ciężkiego więzienia dziesięcioletniego pozbawienia czci i dozoru policyjnego

SĄD

sąd przychylił się do żądania oskarżyciela
orzeka trzy lata ciężkiego więzienia pięcioletnie pozbawienie czci i dozór policyjny

PODROZNA

handlarze żywym towarem wiedzieli w jaki sposób zwabić zdesperowane kobiety takie jak Gitla Turteltaub

falszywe obietnice pracy za granicą

falszywe małżeństwa z oszustami

niepiśmienne niewykształcone dziewczęta myślały że to prawdziwy ślub i wraz ze swoim nowym mężem wyjeżdżają za ocean

polacas

nie bez powodu tak mówiono na prostytutki w Rio de Janeiro Buenos Aires czy Montevideo

jakie były dalsze losy Gitel Turteltaub?

czy wróciła od Skierniewic?

jeśli tak to jako kobieta bez męża była tylko kłopotem

czy dożyła starości?

czy przeżyła wojnę?

może obrotny wujek próbował sprzedać ją ponownie za ocean?

na cmentarzu żydowskim La Tablada w Buenos Aires pochowanych jest kilka osób o nazwisku Turteltaub

ARCHITEKT

dokąd się pani teraz wybiera?

PODRÓŻNA

do Buenos Aires do domu

w 1900 roku

w tym samym roku w którym toczyła się sprawa Gitli Turtelbaum oddano do użytku w Katowicach nową synagogę zwaną Wielką Synagogą nieświadomie szukałam jej widoku

ARCHITEKT

piękny budynek w stylu neogotyku neorenesansu i stylu mauretańskiego projekt Hugona i Maxa Grunfeldów wysoka na osiemdziesiąt metrów mogła pomieścić tysiąc osób 670 mężczyzn i 514 kobiet piękny budynek w stylu neogotyku neorenesansu i stylu mauretańskiego spłonęła we wrześniu 1939 roku

PODRÓŻNA

nie zabudowanego tego miejsca nie odbudowano jej ale na jej miejscu jest obecnie targ rozkładane stoliki a na nich pęki bielizny męskiej i damskiej

ARCHITEKT

widocznie są takie puste miejsca których nie potrafimy wypełnić i niekiedy nie powinniśmy

KOMUNIKAT

pociąg do Buenos Aires
przez Wrocław Paryż Londyn Marsylię
odjedzie z toru dwunastego przy peronie piątym
pasażerów uprzejmie prosimy o przemieszczenie się na właściwy peron
przepraszamy za utrudnienia

PODROZNA

śnieg pada
albo to pył unoszący się nad mielonym gruzem
albo popiół

ARCHITEKT

proszę napisać czy pani ją znalazła
proszę wysłać pocztówkę z Buenos Aires

W tekście wykorzystałam:

fragmenty *Nad otchłanią (w sprawie handlu żywym towarem)* Stanisława Posnera. Tekst pierwotnie ukazał się jako cykl artykułów w „Gazecie Sądowej Warszawskiej” z 1902 roku. Dostępny w antologii: Radosław Antonów, *Drogi hańby. Piśmiennictwo polskie przełomu XIX i XX wieku o handlu „żywym towarem”*, Wrocław 2013, s. 69 – 103
dane dostępne w materiałach, związanych z wystawą „Promenada na południe. Ulica Kościuszki”, organizowanej przez Miasto Katowice, Katowice Miasto Ogrodów, Medialab Katowice (2018).